



Adam Kuchta

**CHWILA,
KTÓRA
TRWA**

Chwila, która trwa

Adam Kuchta

Copyright by Adam Kuchta

Grafiki na okładce: e-bookowo

Wydawca: Adam Kuchta

ISBN e-book 978-83-981622-1-0

ISBN druk 978-83-981622-0-3

Patronat: Książka Café – blog
Wydanie pierwsze 2026

Dla Natalki, Oleńki i Wiktorka

Osiemnaste urodziny

Życie kołysze się jak huśtawka,
która nie chce się zatrzymać.
Chwile radosne, chwile smutne
wznoszą się i opadają tak nagle.

Poznajecie zmieniający się świat
od osiemnastu barwnych lat,
wraz z nami, waszymi rodzicami,
idziemy naprzód — wspólnymi siłami.

Jak maleńkie byłyście pierwszego dnia.
Zamykamy oczy — wszystko wraca:
widzimy śliczne, różowe buzie,
czujemy ciche bicie serduszek.

Pierwsze chwile, pierwsze spojrzenia
bardzo głęboko w nas pozostały.
Często wracają we wspomnieniach,
w rozmowach, myślach i naszych snach.

Księga życia rosła strona po stronie,
i wpadały do niej wciąż nowe zapisy:
pierwsze uśmiechy, pierwsze kroki,
pierwsze słowa, pierwsze zachwyty.

Pierwszy wasz dzień w przedszkolu,
w szkole, w liceum — krok po kroku,
pierwsze rozterki, chwile niepokoju,
pierwsze łyżki w codziennym biegu.

Pierwszy prawdziwy bunt i złość
stawały się jasnym zrozumieniem,
że przez różne ścieżki prowadzi los,
a nie zawsze są naszym marzeniem.

Gdy pojawiały się trudności, choroby,
spieszyliśmy zawsze z pomocą,
jak tylko umieliśmy najlepiej,
oddając serca z całą nadzieją.

Dziś, gdy przekraczacie próg dorosłości,
wiecie już dobrze — możecie na nas liczyć.
Jesteśmy z wami, cokolwiek się wydarzy,
jesteśmy z naszymi kochanymi trojaczkami.

Rzewuski, 3 stycznia 2026

Opadające płatki śniegu

Przyglądam się płatkom śniegu, które opadają bardzo wolno.

Wzrok wędruje pomiędzy ciemnymi pniami drzew.
Jest w tej chwili jakiś spokój i chłód — zatrzymanie myśli,
samo istnienie, w otoczeniu kręgu zdarzeń, które stały się
niepotrzebne.

Już wszystko jest jasne, proste, tak oczywiste
w jednym ciepłym oddechu duszy,
tak bardzo otoczonym przemijaniem.

Ten świat, choć chłodny, wydaje się zadziwiająco łagodny.
Cisza opada na ramiona jak płatki śniegu.
Nie ma żadnych pytań, nie ma też odpowiedzi —
jest tylko chwila trwająca niemal wiecznie,
która niczego się nie domaga,
wystarczająca sama sobie...

Warszawa, 20 luty 2025

Spacer po zmierzchu

Chmury potęgują ciemność zmierzchu,
chłodny wiatr budzi się w sobie,
świszcząc suchym szelestem trzcin —
na tej ścieżce cichnie echo zimowego dnia.

Noc sięga po swoją niestrudzoną pewność,
a wzrok szuka rozproszonych resztek światła.
Odpywają szybko kontury niemych drzew
w tajemną głębię nowej jaskini cieni.

W oddali słychać jak szept czyjeś kroki,
cisza w końcu pochłania każdy dźwięk.
Serce bije niestrudzenie w rytmie niepewności,
gdy wysoko zakwita nikła poświata księżycy.

Na skraju całego życia tli się niejasność,
czas głęboko ukryty trzeszczy pod stopami.
W oddali migoczą nieśmiało sztuczne światła,
gdy nocne niebo łączy się z czarną ziemią.

Warszawa, 17 luty 2024

27 listopada 2025

Zimny listopadowy wiatr,
zimny listopadowy zmierzch.
Czy to dobra pora,
czy to dobry czas?

Za zamkniętymi oczami,
głęboko w środku,
zakręciła się łza,
otworzyła się pustka.

Kolejna łza była już inna,
przywołała wspomnienia,
wiele wspomnień,
tak jeszcze żywych.

Dzień czy może już noc —
chwila przejścia, nieuchwytna.
Zimne listopadowe światło,
zimny listopadowy mrok.

Pamięć odbiera spokój,
pędzi przez lata minione
jak rozgrzany meteor,
zmienia barwy, zadziwia.

Jest nad Bugiem, w Lipowcu,
wskakuje na rusztowanie,
na furę, na strych, na dach,

modli się, cierpi, krzyczy.

Sypią się wióry w stolarni,
odpadają łuski z ryb,
rozchlapuje się farba,
strzelają kłosa zbóż.

Unosisz rękę zamiast słów,
przymykasz oczy bez słów.
To jeszcze inna łza,
najważniejsza łza, tato.

Rzewuski, 2 stycznia 2026

Spis treści

Osiemnaście urodziny	5
Opadające płatki śniegu	7
Spacer po zmierzchu	8
27 listopada 2025	9
Nocne odbicia.....	11
Srebrne gody	12
Srebrny otoczek.....	13
Krajobraz serca	14
Tak bardzo chciałoby się żyć	15
Dwa słońca	16
Nieobecni, a miłość trwa	17
Splecione istnienia	19
Namaste	20
Źródła poezji	21
Prośba o słowa	23
Początek dnia	24
Chwila światła.....	25
Początek wszechrzeczy	26
Bezbrzeżna wędrówka	27
Rzeka i człowiek.....	28
Kokkino Nero	30
U brzegu wieczności	33
Cisza, która trwa	35
We mgłę nierozumień	36
Znikające pytania.....	37
Przestrzeń bez granic.....	39
Nie przyszedł sądzić.....	40
W głębi świata	41
Wieczór nad brzegiem Jeziora Galilejskiego.....	42
Chwila, która trwa	44